

Pierwszego stycznia, jak co roku obchodzony był Światowy Dzień Pokoju. Kościół katolicki zaprasza do jego świętowania wszystkich ludzi dobrej woli. Na ten dzień papież kieruje do wiernych orędzie. W tym roku dotyczyło ono "Wychowania młodzieży do sprawiedliwości i pokoju. Papież mówił o kryzysie, który dotyka wiele społeczeństw, ale podkreślał, że mimo to powinniśmy patrzeć w przyszłość z nadzieją. W młodzieży tkwi wielki ładunek energii, która może być wykorzystana do budowy lepszego świata. Podkreślił także rolę wychowania, jakie młodzi otrzymują w domu i szkole. Zadaniem rodziców jest nauczyć dzieci miłości do życia oraz otwartości na drugiego człowieka.

Zatem, Wszystkim Czytelnikom życzymy szczęśliwego Nowego Roku.

Perspektywa wieczności

Zgodnie z wieloletnią tradycją naszej szkoły, w okresie przedświątecznym spotkał się wszyscy w auli szkolnej. Zwykle oglądaliśmy jasełka, czyli historię narodzenia Chrystusa. Tym razem nasz katecheta, ks. Tomasz Kędziński przygotował z klasą VI b inscenizację opartą na "Opowieści wigilijnej" Karola Dickensa. Wydarzenia miały miejsce w noc wigilijną. Głównego bohatera odwiedziły duchy, które miały go przekonać, że nie warto być egoistą i żyć tylko dla siebie. Bogactwo, które mamy, powinniśmy



dzielić z potrzebującymi, bo dobro wyświadczony innym wraca do nas z wielokrotnością. Ukazana mu perspektywa samotności i zapomnienia przez innych, trwająca także w wieczności, odmieniła zupełnie samotnika. Teraz chętnie będzie świętował i obdarowywał innych prezentami po to, by widzieć jak się cieszą. Widowisko bardzo proste w przekazie niesło ważne przesłanie, którego źródło odnajdujemy właśnie w betlejemskiej nocy. To przede wszystkim dlatego, że tej niezwyklej nocy narodził się Mesjasz, zawsze jest możliwa przemiana każdego człowieka. Nawet takiego chciwca i egoisty jak główny bohater. Ciekawym akcentem spektaklu było osadzenie akcji w polskich realiach, na dowód tego, że podobny człowiek może żyć pod każdą szerokością geograficzną.

Jedynie zwycięskie

30 grudnia pod obeliskiem przy ul. Bydgoskiej zebrał się parlamentarzyści, samorządowcy, przedstawiciele pilskich organizacji i instytucji, a także pilska młodzież, aby uczcić 93. Rocznicę Wybuchu Powstania Wielkopolskiego. I choć padał deszcz, nie zabrakło

pilan, którzy oddali hołd bohaterom tego niepodległościowego zrywu. Jak podkreślił starosta pilski, Mirosław Mantaj, poza naszym regionem mało kto pamięta o tym powstaniu, a przecież tylko ono zakończyło się zwycięstwem. Powinniśmy

myśleć i pamiętać o nim z dumą i radością. Uczestnicy uroczystości odśpiewali również "Marsyliankę Wielkopolską" - pieśń autorstwa Stanisława Rybki i Feliksa Nowowiejskiego, która powstała w pierwszą rocznicę wielkopolskiego zrywu.

Przedświąteczne spotkania

Zarówno grono dorosłych, pracujących w naszej szkole, jak i poszczególne klasy zorganizowały spotkania przedświąteczne, w czasie których najważniejszym akcentem było dzielenie się opłatkiem.

Ten staropolski zwyczaj przeżywany jest ze szczególnym wzruszeniem, pozwala bowiem na ciepłe uczucia oraz wybaczenie sobie wzajemnych pretensji i żalów. Dorośli, na czele z Dyrekcją szkoły, gościli proboszcza parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych ks. Stanisława Oracza, który złożył wszystkim obecnym świąteczne i noworoczne życzenia. Następnie można było skosztować wigilijnych potraw, przygotowanych z wielką pieczołowitością przez panią kucharkę. Dzieci na swoich spotkaniach cieszyły się otrzymanymi prezentami. W ten sposób wszyscy przygotowani zostali do radosnego przeżywania Bożego Narodzenia i Nowego Roku.



W dzień Bożego Narodzenia, radość wszelkiego stworzenia

Zgodnie z piękną polską tradycją uczniowie z klasy I a wraz z wychowawczynią Aleksandrą Pacochą przygotowali jasełka bożonarodzeniowe dla rodziców, kolegów i koleżanek oraz nauczycieli, by tę piękną tajemnicę narodzenia przeżyć jeszcze bardziej. Pierwszaki z wielką ochotą zabrały się do przygotowań. Nadszedł 19 grudnia. Świąteczny nastrój i miła atmosfera spowodowała, że



występ artystów wzbudził wśród rodziców i zaproszonych gości niemałe wzruszenie, a wykonanie kolędy "Lulajże Jezuniu" przez Zuzię niejedną osobę chwyciło za serce. Na szczęśliwych wykonawców czekała niespodzianka. Pod klasową choinką znalazły upominki od św. Mikołaja. Życzenia miłych i rodzinnych świąt zakończyły to pełne wzruszeń i miłych doznań popołudnie.

W naszej szkole działa od września Koło Małego Wolontariusza. Chętni uczniowie pod opieką pedagoga p. Wandy Szaniawskiej oraz logopedy p. Matry Łożyńskiej rozpoczęli działalność od ułożenia *Kodeksu etycznego wolontariusza*, który wyznacza ich zasady działania:

1. Bądź pewny, że chcesz pomagać.
2. Bądź przekonany, że twoja pomoc jest wartościowa.
3. Bądź lojalny.
4. Przestrzegaj ustalonych zasad działania.

5. Mów otwarcie o tym, co ci się nie podoba.
 6. Stale się rozwijaj.
 7. Bądź stały, aby można było na tobie polegać.
 8. Działaj w grupie, będziesz bardziej skuteczny.
- Kolejnym krokiem było określenie pola działania grupy. Jednym z zadań jest pomaganie młodszym dzieciom w nauce na terenie świetlicy szkolnej. Poza tym zajmują się zbieraniem karmy dla zwierząt przebywających w schronisku w Gładyszewie. Gdy pojemniki są pełne, jadą do schroniska, aby

dostarczyć jedzenie. Jesienią robili porządki na pobliskim cmentarzu, zaś przed świętami zbierali ręcznie wykonane ozdoby świąteczne. Wszystkie zostały wystawione na aukcji, a za zarobione pieniądze zakupiono gry do świetlicy. Jak widać młodzi wolontariusze kipi energią. Poświęcając swój wolny czas innym, sami też zdobywają cenne doświadczenie i uczą się twórczo rozwiązywać problemy. Do koła należą: Wiktoria Stefaniak VI a, Karol Zabder i Zachariasz Saternus VI c, Jagoda Kurnikowska i Natalia Szklarek VI b, Julia



Naniewicz IV c, Julia Nowakowska IV b, Michał Okoń V d. Trzymamy za Was kciuki, abyście wytrwali w swoich zobowiązaniach. Oby w nowym roku wasze koło się powiększyło!



Wolontariat to nieodpłatna, dobrowolna praca świadczona na rzecz osób spoza grona rodziny i przyjaciół, środowiska naturalnego lub społeczeństwa. Przyłącz się!

zielony nadzieja, fioletowy to żałoba. Na ikonie rzadko pojawia się kolor czarny, bo oznacza on piekło, grzech. W ikonie kanonicznej go nie ma.

Co to znaczy ikona kanoniczna?

Kanon to jest zgodność z Pismem świętym. Na soborach ustalano, co jest zgodne z kanonem.

Jak się pisze ikony? Czy można się tego nauczyć?

Pisanie ikon

wymaga modlitwy i postu, aby poznać wolę Bożą, co mam malować. Wymaga wiary. Najpierw piszemy scenariusz, potem go realizujemy. Nakładamy na deskę 12 warstw podkładu gipsowoklejowego, kładziemy złoto płatkowe, zaczynając od najciemniejszych kolorów przechodzimy do jasnych, bo one zbliżają nas do światła. Pisanie ikon jest darem, można porównać go do kapłaństwa. Nie każdy, nawet najlepszy artysta

Bóg Nas Kocha

Wywiad z ikonopisem - Andrzejem Binkowskim

Przyniósł Pan dzisiaj na spotkanie swoje ikony. Proszę powiedzieć, co to jest ikona?

Ikona jest żywym obrazem chrześcijaństwa. Dawniej malowano je na murach świątyń, aby przedstawić ludowi, który nie umiał czytać, główne prawdy Ewangelii. Ponieważ jednak wojny niszczyły świątynie, ikony zaczęto malować na desce. Ja bym określił ikonę jako telefon do Boga, czy

Maryi. Patrząc na ikonę, bierzemy udział w tym, co się na niej dzieje. Bezpośrednio kontaktujemy się z Jezusem, czy świętym, przedstawionym na ikonie.

Patrząc na ikony, dostrzegamy dużo koloru złotego. Czy kolory mają swoją wymowę, czy ich wykorzystanie zależy od malarza?

Każdy kolor ma swoje znaczenie bardzo głębokie

do wyrażenia tego, co się dzieje na ikonie. Dlatego ikonopis musi to wiedzieć i malować według kanonu. Tu nie ma miejsca na własne interpretacje, czy modę. Kolor złoty oznacza światło Boże. Jest go dużo na ikonie, dlatego że cerkwie były ciemne. Pałaca się jedna świeczka odbijała się w złocie obrazu i uwypuklała malowidło, co zbliżało wiernych do Boga. Znaczenie innych kolorów: czerwień to miłość,



może być ikonopisem. Ikonograf sam przygotowuje farby to są tempery. Do robienia wykorzystuje się żółtko jajka, wino, minerały starte na drobny proszek. Takie farby mają małe kryształki, które odbijają światło, dlatego ikona żyje, jest trójwymiarowa. Osoby przedstawione na ikonie patrzą prosto na nas, rozmawiają z nami.

Czy któryś ze znanych nam obrazów jest ikoną?

Oczywiście. Wszyscy znacie obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, Nieustającej Pomocy, Ostrobramskiej, Licheńskiej, Rokitniańskiej. To są ikony.

Od dawna pisze Pan ikony?

Można powiedzieć, że zacząłem całkiem niedawno. Dopiero od 50 roku mojego życia. Tak, jak już powiedziałem, to jest dar. Ten, kto jest obdarowany, może to robić. Kilka lat temu, bez żadnego planowania i własnych funduszy, znalazłem się na Krecie, gdzie po raz pierwszy spotkałem się z

ikoną i jej historią. Czuję, że Maryja mnie prowadzi i bardzo się z tego cieszę. Cała ta droga pisania ikon to Jej decyzja. Z radością ją przyjąłem i z zapałem zabrałem się do pracy. Dlatego też chętnie spotykam się z dziećmi i młodzieżą, aby o tych niezwykłych duchowych spotkaniach opowiadać. Chciałbym, by potem pozostał na stałe w młodych głowach zaczątek prawdziwej historii chrześcijańskiej Europy, której ikona jest ilustracją i symbolem. Sztuka europejska, malarstwo, wyrosło z ikon. A ikona pozostała i ma niezmienny przekaz: Bóg Nas Kocha.

Grupa Wydawnicza *Polskapresse* oraz sponsor - firma CCR Polska ogłosiły w listopadzie konkurs Eko - Junior. Naszym zadaniem było przygotowanie fotorelacji z działań ekologicznych, prowadzonych w naszej szkole. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że nasza praca została nagrodzona! Staramy się być ekologiczni cały rok, ale taki zastrzyk energii na pewno pobudzi nas do jeszcze większej aktywności. Bardzo dziękujemy pomysłodawcom oraz sponsorom!

Co robimy, by chronić środowisko

Podglądamy przyrodę

Uczniowie SP 7 w Pile uczestniczą w konkursie „Na tropach przyrody”, którego organizatorem jest Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Pile. Celem konkursu jest popularyzacja wśród dzieci i młodzieży piękna oraz wartości środowiska przyrodniczego poprzez obserwacje i dokumentowanie zmian zachodzących w przyrodzie, jak również wyrabianie nawyku dzielenia się z innymi zdobytym doświadczeniem. Przedmiotem tegorocznej edycji konkursu jest wykonanie dokumentacji obrazującej zmiany zachodzące w przyrodzie w okresie jesieni, zimy i wiosny na wybranej powierzchni obserwacyjnej.

Chronimy środowisko

Nasza szkoła szczeni współpracą z firmami działającymi na rzecz ochrony środowiska:
1. Greenfone sp. z o.o. - przekazaliśmy jej w tym roku szkolnym 45 użytych telefonów



komórkowych, 2. REBA Organizacja Odzysku S. A. - od września zebraliśmy już 85 kg użytych baterii, 3. BAJPROS - od września zebraliśmy 583 kg makulatury i zbieramy nadal.

Uczymy się przez zabawę

Uczniowie klas piątych mogli wykazać się swoją

wiedzą i pomysłowością tworząc grę planszową pt. „Ekosystem leśny”. W czasie jej tworzenia przypominali sobie wiadomości z lekcji przyrody. Tematyka pracy uwzględniała nie tylko nowe pojęcia, ale także prawidłowe zasady zachowania się w lesie w czasie wycieczki, grzybobrania. Prace uczniowskie podpowiadały jak należy się

zachować na terenie parków narodowych, czy wskazać kierunek północny w lesie patrząc na rozmieszczenie mchów na pniach drzew.

Drzewko za makulaturę

Udział w tym projekcie pogłębił naszą świadomość właściwego wykorzystania surowców wtórnych. Najpierw



zbraliśmy makulaturę, następnie wzięliśmy udział w festynie zorganizowanym z okazji obchodów Międzynarodowego Roku Lasów pod hasłem Las na Wyspie i wymieniliśmy ją na sadzonkę. Uczestnicy projektu zdecydowali, że zdobyte w ten sposób drzewko będzie symbolem przyjaźni zawartych w murach szkoły. Małą sosnę

posadzili przed budynkiem, zgodnie ze wskazówkami udzielonymi przez panią z nadleśnictwa.

Chrońmy powietrze przed szkodliwymi spalinami

Udział grupy uczniów w happeningu z okazji Europejskiego Dnia bez Samochodu. Skonstruowali

Dwugłos w sprawie: Sylwestrowe fajerwerki

Ola Tutaj: Moim zdaniem tak, ponieważ jest to jedyny dzień w roku, który warto spędzić wyjątkowo. Przecież na co dzień nie możemy podziwiać tak pięknych dla oczu zjawisk na niebie. Aby uczcić Nowy Rok, razem z rodziną zazwyczaj wybieram się na pl. Zwycięstwa. Nie sądzicie, że byłoby nudno zebrać się wraz z innymi obywatelami Piły i nic nie robić? Ten dzień przeznaczony jest do radowania się

i hucznego świętowania. Raz do roku nie zaszkodzi to nikomu. Podziwianie fajerwerków jest nieczęstym zjawiskiem. Nasze oczy widzą piękną, kolorową światła rozpraszające się po całutkim niebie. Niektórzy się boją, a inni nie. Jednak przychodzą podziwiać tego rodzaju zabawę. Tego rodzaju atrakcje są bardzo piękne, lecz źle obsługiwane mogą spowodować kalectwo. Dlatego pamiętajcie: muszą być przy nas dorośli!



oni nietypowy samochód, który ma wiele zalet: nie zanieczyszcza środowiska, ponieważ nie zużywa paliwa, jest wyjątkowo kolorowy i uśmiechnięty.

Wiktor Witucka: Przyjemnie jest podziwiać pokaz kolorowych fajerwerków. Niestety po takich akcjach dowiadujemy się o setkach ofiar uszkodzonych w związku z nieumiejętnym obchodzeniem się z petardami. Wystrzelwane przy pomocy prochu sztuczne ognie zanieczyszczają środowisko. "Ze spalania mieszanek oświetlających i ogni sztucznych przedostają się do środowiska silnie toksyczne związki baru,

a także atakujące układ oddechowy i spojówki tlenki glinu i magnezu" - to cytat z wystąpienia oceniającego szkodliwość sztucznych ognii. Poza tym jeszcze fajerwerki robią dużo hałasu i straszą zwierzęta. A po wspaniałej zabawie zostaje chmura dymu zasłaniająca niebo oraz śmieci, które witają Nowy Rok. Czy warto tyle ryzykować dla chwili zabawy? oceńcie sami. Ja uważam, że nie!

Wraz z nowym rokiem warto spojrzeć na siebie krytycznie i zmienić to, co nam się w nas nie podoba tak, jak zrobiła to nasza koleżanka w liście do redakcji.

Nazywam się Martyna Jedlikowska, chodzę do klasy IV. Mam średni wzrost, ciemne oczy i włosy ciemny blond. Jestem lubianą osobą w szkole. Mam więc wielu przyjaciół, którzy pomagają mi w problemach. Sama też służę innym pomocą. Staram się być miłą i lubię żartować. Uwielbiam słuchać muzyki, śpiewać, lubię też się stroić i bawić w kreatorkę mody. Moim marzeniem jest pomóc dzieciom, które są biedne, ale nie tylko w Polsce, bo moje marzenia sięgają aż do Afryki, gdzie brak wody i bieda. Oprócz marzeń i zalet mam wady. Jedną z nich jest lenistwo, chociaż takie małe lenistwo. Mimo tej wady chcę pomagać innym.

W przyszłości chcę być dziennikarką w gazecie lub kreatorką mody. Na razie nie mogę się zdecydować, ale mam jeszcze na to czas. Mam nadzieję, że zwalczę swoją wadę, jaką jest lenistwo i zrealizuję swoje marzenia.

Kochana Babcia

Moja babcia ma na imię Monika. Jest dość wysoka i patrzy na świat brązowymi oczami. Zalicza się raczej do osób szczupłych. Na co dzień lubi się ubierać w spódnice, zwykle w jasnych kolorach oraz luźne bluzki. Babcia jest już osobą starszą, dlatego jej twarz pokrywają zmarszczki, ale i tak jest to najbardziej ukochana twarz na świecie. Cechuje ją pogodne usposobienie i zadowolenie w różnych sytuacjach. Bardzo lubi piec pierniki i różne ciasta, dlatego gdy ją odwiedzam, zawsze mogę liczyć na słodkie niespodzianki. Lubimy sobie porozmawiać, a gdy mam problemy, babcia pomaga mi je rozwiązać. Zdarza się, że się na mnie złości, ale po jakimś czasie widzę, że miała rację. Jestem pewna, że zawsze o mnie myśli i kocha mnie tak, jak ja ją. Mimo swojego wieku



babcia umie się bawić i cieszyć życiem. To moja kochana babcia!

Justyna Węgrzynowicz VI c

Moja babcia nosi imię Józefa, urodziła się 16 marca 1938 r. Ma czarne włosy i brązowe oczy oraz szczupłą sylwetkę. Bardzo lubi nosić spódniczki. Odznacza się

łagodnym charakterem. Wyróżnia ją to, że chętnie spieszy innym z pomocą, dlatego cieszy się wieloma przyjaciółmi. Każdy ją podziwia za jej dobroć, uczciwość i za to, że udziela innym dobrej rady. Gdy byłam mała, babcia spędzała ze mną i moją siostrą całe dni, gdy rodzice

byli w pracy. Zawsze czułam się przy niej bezpiecznie. Do domu wprowadzała miłą i spokojną atmosferę. Pomagała mi odrabiać lekcje, czesała mnie w piękne warkocze i odbierała z przedszkola. Kocham swoją babcie. To najwspanialszy człowiek na świecie.

Laura Marciniak VI c



Dziadek to jest Ktoś

Edward Saternus jest moim dziadkiem. Z zawodu jest kierowcą. Obecnie przebywa na rencie, ponieważ kilka lat temu stracił w wypadku palec. Mieszka przy ulicy Wiosny Ludów. Od 36 lat jest mężem babci Elżbiety. Wychował siedmiu synów i trzy córki.

Dziadek jest średniego wzrostu, twarz ma owalną, a włosy i wąsy ciemne. Oczy są brązowe, nos i usta małe. Najczęściej ubiera się modnie i elegancko. Dziadek to osoba optymistyczna i uprzejma, chętnie pomaga innym, jeśli tego potrzebują.

pracował zawodowo, przejeżdżał z różnego rodzaju towarami całą Polskę. Obecnie zajmuje się domem, przygotowuje posiłki, sprząta i pali w piecu. Potrafi naprawić wszystkie urządzenia w gospodarstwie domowym. Jesienią lubi zbierać grzyby. Interesuje się sportem, wręcz go uwielbia. Oprócz audycji sportowych lubi oglądać kabarety i seriale

obyczajowe. Jako głowa rodziny Saternus w Boże Narodzenie rozpoczyna Wigilię modlitwą. Ma zawsze decydujący głos w ważnych sprawach rodzinnych. Uważam, że dziadek to jest wzorem do naśladowania dla współczesnej młodzieży. Szkoda, że teraz nie ma już wielu takich ludzi.

Zachariasz Saternus VI c

Próba naszej wiedzy i umiejętności

Wtorek 10 stycznia był dniem wyjątkowym dla uczniów klas IV - VI. Wszyscy pisali w tym dniu próbny "Sprawdzian wiedzy i umiejętności". W szkole dominowały kolory: czerń i biel, bowiem zdecydowana większość pamiętała o stroju galowym. Klasy VI miały do wykonania 26 zadań związanych z tematem

książki. Uczniowie ocenili test jako średnio trudny. Klasy V udzialały odpowiedzi na 24 zadania, a tematem przewodnim było jabłko. Natomiast klasy IV zapoznały się z tematem zimowiska. Ich zadanie polegało na udzieleniu odpowiedzi na 18 pytań. Z niecierpliwością będziemy czekać na wyniki.



Mama poucza 6-letniego Krzysia: Musisz codziennie myć zęby, rano i wieczorem, bo inaczej wszystkie ci powypadają. To nawet lepiej. Wtedy nie będziesz mi ciągle zwracać uwagi, że bym nie obgryzał paznokci.

Redakcja Junior Gazety

Red. naczelna: tanisława Grelowska
Zastępca: Ola Tutaj
Redaktor techniczny: Zachariasz Saternus
Dziennikarze: Jagoda Kurnikowska, Wiktoria Witucka, Agata Włodarczyk, Laura Marciniak, Justyna Węgrzynowicz

Uśmiechnij się!